

OBYWATELSKI
KOMITET
ODBUDOWY
ZAMKU
KRÓLEWSKIEGO
W WARSZAWIE



Biuletyn ZAMEK

Nr 13/117/ Rok IV

1 lipca 1974 r.

Warszawa, dnia

Plac Zamkowy 10, tel. 31 66 99, 31 04 00

Bibl. Publ. m. st. W-wy
Egz. obow. 197... r.

HEŁMY NA WIEŻACH

Na murowanych podstawach dwóch narożników Zamku od placu Zamkowego widnieją już kształtne 11-metrowe wieżyczki kryte blachą miedzianą z nanizanymi na iglicach złożonymi kulami. Na końcach iglic - ażurowe kute chorągiewki z orłami ze złożoną datą 1974. Wieżyczki ustawiono 29 czerwca. Następnego dnia podniesiono na Wieżę Zyguntowską miedzianą podstawę jej wielkiego hełmu. Na ziemi znajduje się jeszcze kopuła z osadzoną w środku długą sztycą z blaszanymi baniami, z której wyrasta iglica ze złożonymi kulami i chorągiewką. Wszystkie połączone trzy części hełmu wysokości ok. 24 m ważą 18 ton. Pokażny ciężar tej konstrukcji podniesie - przy bezwietrznej pogodzie - potężny dźwig "Mostostalu" i ustawi na podstawie kopuły.

Na wieży zamontowano cztery wielkie tarcze zegara o rozmiarach 3 x 3 m. Skończono też montaż hełmu na ostatnią Wieżę Władysławowską od Dziedzińca Wielkiego.

Na pokrycie konstrukcji czterech hełmów wież zużyto 8,5 ton drewna modrzewiowego oraz 280 m kw. blachy miedzianej o łącznej wadze 2 tys. kg.

Ostatnio zakończono krycie blachą miedzianą kopuły nad kaplicą w Wieży Grodzkiej przy Trasie W-Z.

ZEGAR NA WIEŻY ZYGMUNTOWSKIEJ

Przed wojną na Zamku był zegar mechaniczny zbudowany w 1622 roku o wagach naciąganych ręczną korbą. Po pożarze Wieży Zygmuntońskiej w 1939 r. żadna z jego części nie została znaleziona. Rozważano więc dwie koncepcje nowego zegara - mówi doc. dr inż. Zdzisław Mrugański z Wydziału Mechaniki Precyzyjnej Politechniki Warszawskiej - elektronicznego i mechanicznego. Ponieważ wiadomo, że wszystkie urządzenia elektroniczne bardzo szybko się starzeją np. odbiornik radiowy sprzed 10 lat jest już gratem, taki sam los spotkałby zegar elektroniczny. Zwyciężyła więc koncepcja budowy tradycyjnego zegara mechanicznego. Zegar ten chociaż za 50 lat będzie już zabytkiem w dalszym ciągu zachowa swoją nowoczesną konstrukcję.

Zrealizowany projekt mechanizmu uciągnie wszystkie cztery pary wskazówek na tyluż tarczach. Zastosowano starą zasadę samoczynnego działania przez zainstalowanie nowoczesnego urządzenia naciągania ciężarów napędowych. Dawniejszy zegar nakręcony był co trzy dni. Teraz sam będzie się nakręcał co godzinę za pomocą małego silnika elektrycznego. Gdyby się jednak zdarzyła przerwa w dopływie prądu, to zegar chodziłby jeszcze przez 8 godzin bez naciągania wag, a po włączeniu prądu nastąpiłoby automatyczne naciągnięcie ciężarków. Mechanizm chodu jest tak skonstruowany, że nawet obciążenie wskazówek przez krople deszczu, oblodzenie czy napór wichru nie wpłynie na regularność jego działania. Jest on również uodporniony na wahaniu temperatury.

Zegar będzie bił w następujący sposób: wszystkie kwadranty wybijać będzie mniejszy dzwon. Jedno uderzenie nastąpi w pierwszym kwadransie po godzinie, 2 razy po pół godzinie, na trzy kwadranty - trzy razy i cztery na pełną godzinę, po czym duży dzwon odpowiednią ilością uderzeń obwieści godzinę. Sposób bicia dzwonów ściśle określi kwadranty i godziny oznakowane złoceniami na tarczach.

Pierwsze uruchomienie zegara w pracowni nastąpiło 4 kwietnia br. Od tego czasu praca wszystkich zespołów zegara kontrolowana była przez wybitnych fachowców.

Egzamin sprawności technicznej wypadł bardzo pomyślnie. Zegar na Wieży Zygmuntowskiej można zaliczyć do rzędu najlepszych zegarów na zabytkach europejskich nie wyłączając historycznego Big Bena na lodyńskim Westminsterze.

Zegar i jego tarcze zbudował całkowicie w czynie społecznym zespół stołecznego Cechu Złotników, Zegarmistrzów, Grawerów i Brązowników. Ofiarną pracą zespołu mistrzów zegarmistrzów kierował Władysław Zaleski. Dokumentację konstrukcji zegarowej opracował mgr inż. Marek Górski i osobiście uczestniczył we wszystkich pracach. Konsultantem naukowo technicznym był nasz rozmówca doc. dr inż. Zdzisław Mrugalski, który stale czuwał nad montażem i regulacją zegara. Cztery tarcze zegara wykonane również przez mistrzów zegarmistrzów i grawerów zaprojektował zespół prof. Stanisława Marzeńskiego z Politechniki Warszawskiej. Budowniczych zegara wspomagała także cennymi radami i opiniami grupa urbanistów i architektów Instytutu Przemysłu Budowlanego tejże uczelni.

Zegar udostępniony został zwiedzającym w Muzeum Rzemiosł Artystycznych i Precyzyjnych przy ul. Piekarskiej, gdzie odbyło się uroczyste przekazanie daru przez stołeczne rzemiosło Obywatelskiemu Komitetowi Odbudowy Zamku. Obecnie trwa jego instalacja na Wieży Zygmuntowskiej.

PÓŁ MILIONA ZŁ. W SKARBONCE ZAMKOWEJ

Po raz trzeci opróżniona została skarbonka z darami na fundusz odbudowy znajdująca się na placu Zamkowym. W ciągu 281 dni warszawiacy oraz odwiedzający stolicę uczestniczy wycieczek i turyści zagraniczni złożyli w niej 513 tys. zł., w tym w złotych polskich 462.834 zł i walutach niewymiennych po przeliczeniu ponad 50 tys. zł. Poza tym znalazły się dewizy 17 krajów wartości 2.317 dolarów. Wśród darów pieniężnych i bonów towarowych były także cztery złote obrączki oraz srebrne monety polskie i obce.

Skarbonka wypełniona była po brzegi z przewagą drobnego bilonu polskiego w tym ponad 115 tys. sztuk w monetach 0,50; 0,20 i 0,10 zł oraz kilkanastu tysiącami monet z około 30 krajów świata.

Przy komisyjnym sortowaniu i przeliczeniu zawartości skarbonki ważącej ok. 4 ton przez pięć dni pracowało 28 osób pracowników Skarbcza Emisyjnego Narodowego Banku Polskiego i Biura Obywatelskiego Komitetu Odbudowy.

Podczas pierwszej zbiórki zakończonej w lutym ub. roku w skarbonce znalazło się pół mln zł i ponad 3 tys. dolarów. Zbliżony rezultat dała druga zbiórka zakończona we wrześniu 1973 r. /429 tys. zł. 3,7 tys. dolarów/. Ogółem datki społeczeństwa złożone do skarbonki zasiliły fundusz odbudowy kwotą 1.438 tys. zł i ponad 9.197 dolarów.

Do wielu złożonych składek dołączone były listy i kartki. - Emeryt warszawski z Nowolipek uczestnik walk wrześniowych wrzucając do skarbonki 50 zł pisze: Znowu powstaje Zamek Królewski, ten symbol Polskiej Kultury, by dalej służyć swojej stolicy i patronować jej z góry. Nie szczędzmy grosza, pracy i trudu wznosząc ten piękny zabytek aby królował nad swoim grodem na użytek polskiej kultury.

Wisłoka, Danusia i Jola - trzy dziewczynki z Warszawy powiadomiły karteczką o złożeniu 220 zł. Podobnie zrobiły to dzieci bawiące na wycieczce z przedszkola w Piszcu - ofiarowały 202,60 zł, uczniowie klasy VII wraz z wychowawczynią Szkoły Podstawowej nr 4 z Legionowa k. Warszawy - 216 zł, 18 uczniów klas VIIIA i VIIIB Szkoły Podstawowej z Choroszczy pow. białostocki - woreczek celafonowy z zawartością - 294 zł, Szkoła Podstawowa nr 13 z Łodzi - 300 zł, Warszawska Szkoła Podstawowa nr 107 klasa IV - 80 zł.

Skarbonka z Syreną, której fundatorami są pracownicy Warszawskiej Spółdzielni Pracy Mechaników SMS - po renowacji powróciła już na plac Zamkowy.

SKŁADKI NAJMŁODSZYCH WARSZAWIAKÓW

Przez trzy lata gromadzili złotówki na Zamek wychowankowie Pałacu Młodzieży. Zbierano datki z różnych imprez: zabaw karnawałowych, występów artystycznych, aukcji "dzieł sztuki", metalo-plastyki, grafiki, rysunków, powstałych w 20 pałacowych sekcjach.

Zamierzano zebrać 50 tys. zł, ale po ostatecznym podliczeniu okazało się, że jest więcej, bo prawie 59 tys. zł. Największy udział w gromadzeniu środków na fundusz odbudowy mieli członkowie kół plastycznych, którzy zebrali 13.732 zł i uczestnicy działu dziecięcego - 13.146 zł. Uroczyste przekazanie daru młodzieży Obywatelskiemu Odbudowy odbyło się w sali lustrzanej Pałacu.

ZIEMIA KIELECKA POMAGA W ODBUDOWIE

Kolumna samochodów ciężarowych z transporentami "Kieleccyzna - stolicy" zajechała 22 czerwca na plac odbudowy przywożąc cenne materiały budowlane dla Zamku: 30 ton cementu portlandzkiego wyprodukowanego w darze przez załogę Cementowni "Przyjaźń" w Wierzbicy. Z Szydłowieckich i pińczowskich Zakładów Kamienia Budowlanego, dostarczono już na elewację zewnętrzną Zamku 332 m³ wyrobów kamiennych z dolomitu i piaskowca na gzymsy, obramowania okienne, drzwiowe i inne. Poprzednio załoga pińczowska przekazała nieopłatnie duży blok kamienny /6 m³/, z którego odkuto kartusz herbowy na Wieżę Zyguntowską.

Cenny jest również udział mieszkańców Kieleccyzny w samej odbudowie. W czerwcu przez wiele dni pracowały społecznie zespoły 12 blacharzy rzemieślników i 8 kamieniarzy montażystów, a ostatnio przybyła do pracy kilkudziesięcio-osobowa uczniów i uczennic kieleckich szkół budowlanych.

DAR SZKOŁY LUBELSKIEJ

Ucząca się młodzież, rodzice i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 35 im. Emilii Plater w Lublinie poszczycić się mogą poważnym wkładem w odbudowę Zamku. W wyniku przeprowadzonej zbiórki makulatury i surowców wtórnych, urządzonej loterii fantowej i zabawy uzyskano kwotę 35 tys. zł. Poprzednio szkoła przekazała już z drobnych składek uczniowskich 2.182 zł. W nasłanym liście czytamy: "Kiedy Zamek będzie gotowy pojedziemy do Warszawy aby go obejrzeć i zwiedzić.

Będziemy dumni i szczęśliwi mając świadomość, że powstał także z naszej pracy i naszych serc". Dar szkoły przyjął przedstawiciel OKOZK, prorektor Akademii Rolniczej prof. dr Jacek Orzechowski.

FRANCUSKIE ODZNACZENIE DLA prof.J.ZACHWATOWICZA

Za wybitne osiągnięcia w dziele ochrony i konserwacji zabytków Akademia Architektury w Paryżu przyznała prof. Janowi Zachwatowiczowi jedno ze swych najwyższych wyróżnień: Wielki Srebrny Medal.

Prof. Jan Zachwatowicz jest jedynym Polakiem, który jest członkiem paryskiej Akademii i pierwszym w naszym kraju, który otrzymał medal. Laureat jest obecnie przewodniczącym Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku.

PALMY I AGAWY

Liczne osoby prywatne i instytucje ofiarowały dla ozdoby Zamku 18 różnych odmian palm o wysokości przekraczającej 2 m, sześć wieloletnich agaw i jedną dracenę. Przekazane ozdobne rośliny do czasu wykończenia sal i urządzenia ogrodów zamkowych przechowywane są w różnych instytucjach m.in. w reprezentacyjnych salach Pałacu Kultury i Sztuki, Wyższej Szkoły Nauk Społecznych, Biurze OKOZK.

PRACOWNICY POLSCY Z CZECHOSŁOWACJI

Za pośrednictwem Ambasady PRL w Pradze wpłynęła na fundusz odbudowy kwota 11.753 koron. Pieniądze te zebrali pracownicy polscy zatrudnieni w 20 zakładach czechosłowackich. M.in. z Tatrzańskiego Parku Narodowego w Łomnicy ofiarowano kwotę 2.499 koron, Olzańskie Zakłady Papiernicze w Rudzie - 1.241,20 koron, Zakłady im. Gustawa Klementa w Trzyńcu - 1.120 koron, Zakłady "Tosta" w miejscowości Vejprty - 156 koron.

Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA

Wpłaty zagraniczne

z USA: Eugeniusz Kozłowski z Nowego Jorku - 200 dol., Zbigniew J. Ksiński - 100 dol., Ronia Bossio z Detroit - 10 dol., C.J. Kray z Arlington - 50 dol., Leonard Koczemba z Chicago - 50 dol., Maria i Leonarda Chojczak z Chicago - 2 dol., Zespół Adwokacki nr 13 w Łodzi - 20 dol. - honorarium klientki Marion Cymbal zam. w Brooklinie, Peter Kaczmarek z Chicago - 7.000 zł., Józef Gubański z Los Angeles - 1.000 zł.

z W. Brytanii: Polski Komitet Odbudowy Zamku w Londynie - 122 funty, J. Plutowski z Cambridge - 7,55 funtów

z NRF: Maria Hepner z Huettersdorf - 62,97 mk. Antoni Plura z Frankfurtu n/M - 24 mk.

z Danii: wpłaty pracowników ambasady w Kopenhadze - 806 koron.

z Belgii: Stanisław Bartowiak górnik emeryt z Chatelineau - 1.000 fr.

z Brazylii: wpłaty pracowników ambasady w Brasili - 250 dol.

z kraju: za sprzedane srebrne medale przez BHZ "Desa" - 200 dol. i Oddział Narodowego Banku Polskiego w Warszawie - 50 dol. Marian Feldman z Warszawy - 50,56 mk zach.

DARY PIENIĘŻNE Z KRAJU

Ostatnio powiadomili m.in. o wpłatach na fundusz odbudowy następujący ofiarodawcy:

z Warszawy:

- 21.207 załoga Polskich Zakładów Optycznych ul. Grochowska
- 19.672 zł Towarzystwo Przyjaciół Warszawy Oddział Warszawa-Centrum - datki 36 członków Towarzystwa wpłacone w maju 1974 r.
- 5.000 zł Warszawska Spółdzielnia Ogrodnicza - dotacja.
- 2.731,43 zł pracownicy Stołecznej Spółdzielni "Praca Kobiet"
- 1.000 zł Bolesław Zajkowski - kolejna wpłata.
- 834 zł pracownicy Spółdzielni Specjalistów Rentgenologów - składka za maj.
- 650 zł E. Sztekker - honorarium za wykłady.

z kraju:

- 2.636 zł Zakłady Przemysłu Pasmańteryjnego "Pasmente" Oddział w Grajewie
- 2.840 zł załoga Państw. Gospodarstwa Rolnego Ludwikowo pow. Lignica
- 2.000 zł Aleksander Szreter i mgr inż. Jacek Malanowicz z Huty Łabędy, Gliwice - wynagrodzenie za projekt racjonalizatorski
- 2.678 zł Spółdzielnia Pracy, "Złomowiec" Gdańsk-Wrzeszcz dotacja
- 3.394 zł "Cis" Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego we Wrocławiu
- 5.000 zł Spółdzielnia Ogrodnicza "Ogrodnik" w Radomsku - dotacja
- 1.820 zł Włókiennicza Spółdzielnia Pracy "Czyn Majowy" - składki pracowników za maj
- 3.174 zł Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Raciechowicach - dotacja
- 440 zł Komitet Obwodowy Samorządu Mieszkańców nr 26 w Piotrkowie Tryb.
- 504 zł pracownicy Nadleśnictwa Garwolin z czynu społecznego
- 400 zł Gminny Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Borkowicach
- 5.000 zł Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu "Wielobranżowa" w Legnicy - dotacja
- 600 zł Romuald Tręlaczewski z Gliwic ostatnia wpłata z zadeklarowanej kwoty 4.800 zł
- 1.250 zł Jadwiga i Andrzej Jurewiczowie z Poznania
- 2.266 zł pracownicy "Społem" Oddział w Opocznie - składka miesięczna
- 2.226 zł Zakład Prób Kompleksowych i Remontów Specjalistycznych Wydział Pionki - składka pracowników
- 5.000 zł Spółdzielnia Inwalidów "Wytrwałość" w Radomsku
- 2.000 zł załoga Odlewni Żeliwa Metali Niezależnych Wrocław
- 1.070 zł pracownicy Spółdzielni Inwalidów "Zawrat" w Zakopanem składka za maj
- 1.894 zł Mikołaj Sadowski, rencista z Białegostoku

- 3.000 zł Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Pieniężnie pow. Braniewo - dotacja

młodzież:

- 1.000 zł Samorząd Uczniowski i wychowawcy Szkoły Podstawowej w Gierakowicach ze zbiórki surowców wtórnych
- 310 zł Szkoła Podstawowa nr 173 w Warszawie
- 1.700 zł uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej "H. Cegielski" w Poznaniu
- 4.000 zł młodzież kl.IV Państw. Technikum Rolniczego w Boleśławowie, wynagrodzenie za pracę w lesie
- 485 zł uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Kaliszu ze zbiórki makulatury
- 1.000 zł Samorząd Szkolny przy Liceum Ogólnokształcącym w Godzianowie
- 503 zł Szkoła Podstawowa Radomyśl Wielki
- 866 zł Szkoła Podstawowa w Cieszynie
- 500 zł Szkolne Koło PCK przy Technikum Mechanicznym w Łukowie
- 200 zł 75 Drużyna Harcerska im. J. Krasickiego w Choje pow. Bielsk Podlaski
- 320 zł absolwenci Szkoły Podstawowej nr 4 w Mogilnie
- 500 zł młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Pilźnie
- 2.751 zł Zbiorcza Szkoła Gminna Moszczenica pow. Piotrków Tryb.
- 420 zł Liceum Ogólnokształcące dla pracujących w Zgierzu
- 438,60 zł Zasadnicza Szkoła Zawodowa Zarządu Portu Gdańsk im. Obrońców Westerplatte
- 2.751 zł uczniowie Zbiorczej Szkoły Gminnej im. Nowotki w Moszczenicy pow. Piotrków Tryb. z wędrującej z klasy do klasy skarbonki

Zbiórki do skarbonek PKS-owców

Prowadzona przez Społeczny Komitet Uczelniany Odbudowy Zamku w Lublinie akcja **zbiórki** pieniężnej do skarbonki sztafety objęła liczne załogi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej. Ostatnio z Oddziałów PKS wpłynęły następujące kwoty:

- 2.126 zł z Kraśnika, 1.390 zł z Włodawy, 345,70 zł z Opola Lub., 3.000 zł z Chełma, 1.614 z Puław, 2.975 zł z Krasnegostawu, 1.574,96 zł z Hrubieszowa i 2.130 zł. z Woj.Składnicy Zaopatrzenia z Lublina.

Na konto krajowe w PKO do dnia 30 czerwca 1974 r.

wpłynęło 439.251.080,97 złotych

Na konto dewizowe w Banku PeKaO - 427.267,71 dolarów

NUMERY KONT

Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie

PKO I Oddział Warszawa Nr 1 - 9 122.122.

Oprocentowane konto dewizowe Banku PeKaO nr E - 100700.

BIULETYN ZAMEK

Wydawca: Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego
w Warszawie

Adres Redakcji: siedziba OKOZK, Plac Zamkowy 10, tel. 310-400.

Redaguje: Bernard Kiser.

Druk: Polska Agencja INTERPRESS, ul. Bagatela 12
w czynie społecznym.